

RYSZARD TOMICKI
Instytut Archeologii i Etnologii PAN, Warszawa

IBERICA FRANKOWSCIANA.
PRZYCZYNNKI DO ZAINTERESOWAŃ
EUGENIUSZA FRANKOWSKIEGO BASKIJSKĄ KULTURĄ LUDOWĄ

Eugeniusz Frankowski (1884–1962) był i nadal pozostaje jedynym polskim etnologiem – iberystą. Spędził w Hiszpanii ponad sześć pracowitych lat (1914–1920). Odwiedził wtedy również Portugalie i Francję. Opublikował szereg artykułów oraz dwie książki. W późniejszych latach mniej lub bardziej intensywnie kontynuował i rozwijał tematykę iberystyczną na marginesie innych zainteresowań. O tym rozdziale jego biografii naukowej wiedzieli wszyscy, choćby z encyklopedii i not bibliograficznych, nigdy jednak nie był on dostatecznie znany ani doceniony¹.

Tuż po II wojnie Kazimierz Moszyński, podsumowując dorobek rodzimej etnografii i etnologii, napisał o Frankowskim:

Swymi pracami, dotyczącymi głównie kultury ludowej Półwyspu Iberyjskiego, ogłaszanymi w języku hiszpańskim i portugalskim, zyskał on uznanie przede wszystkim oczywiście w Hiszpanii i Portugalii, a poza tym także we Francji, w Polsce i indziej (Moszyński 1948, s. 215; podobnie Kutrzebianka 1948, s. 41).

Zgrabnie powiedziane, lecz co oznaczało uznanie w polskim kontekście? Kurtuazyjne gesty czy rzeczywiście wysoką ocenę dzieł, o których mowa? Nie są to pytania bezzasadne. Któż bowiem czytał owe prace, publikowane na peryferiach Europy i zapewne już wtedy niełatwo dostępne, a co gorsza – napisane w egzotycznych językach? Za odpowiedź wystarczy w zasadzie jedna jedyna

¹ Moje zainteresowanie zagadnieniem, które ogólnie nazwałem „Iberica Frankowszciana”, nie wyszłoby prawdopodobnie poza stadium ubolewania nad istniejącym stanem rzeczy, gdyby nie to wszystko, co zawdzięczam prof. Małgorzacie Terleckiej, córce Marii i Eugeniusza Frankowskich. Później liczba osób, okazujących mi życzliwość i służących pomocą, znacznie wzrosła. Mam nadzieję, że lista nie jest jeszcze zamknięta i kiedyś będę miał okazję przedstawić ją w komplecie. Tu pragnę podziękować w szczególności: dr Carmen Ortiz García (Departamento de Antropología, Instituto de Filología CSIC, Madryt) za cenne wskazówki i dary, dr Krzysztofowi Smolanie (Instytut Historii PAN, Warszawa) za szczodre dzielenie się archiwistyczną wszechwiedzą, pp. Krystynie Bartosik i Lubomirowi Kosińskiemu (Archiwum Państwowego Muzeum Etnograficznego, Warszawa) oraz dr Grzegorzowi Łukomskiemu i mgr Aleksandrze Wysokińskiej (Archiwum Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, Poznań) za bezinteresowną uczynność.

recenzja, pióra Juliana Talko-Hryniewiczza (1920), oparta zresztą – czego autor nie krył – na francuskojęzycznym streszczeniu omawianej książki. Ale wiele do myślenia daje też pokutujące przez dziesięciolecia przekonanie, że dorobek Frankowskiego z okresu hiszpańskiego miał jakoby głównie regionalne znaczenie. Tymczasem to tylko część prawdy. Owszem, dla młodego stażem naukowca z Krakowa, którego I wojna światowa „uwięziła w Hiszpanii”², Hiszpania i Portugalia stanowiły naturalne, bo jedyne dostępne pole etnograficznych eksploracji. Z czasem, gdy sytuacja polityczna uległa zmianie, doszła do tego przypirenejska część Francji. Zapalony terenowiec i sumienny dokumentalista dobrze wykorzystał okazję, zapisując na swym koncie osiągnięcia, które zapewniły mu podziw i szacunek miejscowych uczonych oraz trwałą pozycję w iberystycznych bibliografiach. Wszelako jego ówczesne studia i monografie były z założenia pracami etnologicznymi. Zwykle miały charakter porównawczy i poruszały problemy ogólne, sytuujące się na poziomie badań nad kulturą bez przymiotników i dookreśleń. Czasem dotyczyły metod i warunków uprawiania etnologii. Ich autor, wcześniej demonstrator w Zakładzie Antropologii Uniwersytetu Jagiellońskiego³, etnografią zajmujący się dorywczo, dojrzał i zdefiniował się właśnie jako etnolog dopiero w Hiszpanii. Bagaż, z którym wrócił do odrodzonej Polski, nie tylko wpłynął na jego osobistą drogę życiową, lecz także zaznaczył się wyraźnie w historii krajowej etnologii. Jeśli w charakterystyce szkół i orientacji okresu międzywojennego powiada się o Frankowskim, że „położył duże zasługi jako propagator antropologicznego punktu widzenia, postulując model antropologii jako nauki o człowieku w wymiarze światowym, a nie tylko regionalnym i lokalnym” (Olszewska-Dyoniziak 1996, s. 151), to warto dostrzec korzenie tej opcji, sięgające lat 1914–1920.

Już po śmierci uczonego kilka osób podjęło trud przybliżenia i rozjaśnienia jego związków ze światem iberyjskim. Dużo uwagi poświęcił tej sprawie zwłaszcza Witold Armon ([1978]1981), ale także Anna Kutrzeba-Pojnarowa (1963; przedruk 1977) i Medard Tarko (1987). Ich wysiłek z pewnością nie był daremny, chociaż z dzisiejszej perspektywy są to publikacje mało satysfakcjonujące. Nie znalazły też należytego oddźwięku ani w środowisku etnologicznym, ani poza nim. Przykładem cenny skądinąd słownik biograficzny, poświęcony Polakom, którzy znacząco zapisali się w historii i kulturze krajów zachodniej Europy (Kwaśniewski, Trzeciakowski 1981). Spośród etnologów można

² Zapożyczam wyrażenie od dzielącego ten sam los Stanisława Wędkiewicza (1928, s. 70), którego dawny tekst przypominał badacz związków polsko-hiszpańskich Piotr Sawicki (1995, s. 116, 120).

³ Demonstrator to pracownik pomocniczy. Na tym stanowisku E. Frankowski był zatrudniony od 1 października 1911 do 30 września 1916 roku; po powrocie z Hiszpanii objął w Zakładzie Antropologii UJ stanowisko młodszego asystenta (1 października 1920 – 30 kwietnia 1921), a następnie starszego asystenta (1 maja – 30 listopada 1921); zob. zaświadczenie rektora UJ z dnia 6 kwietnia 1948 roku, Archiwum PME w Warszawie, spuścizna Marii Frankowskiej, materiały nieuporządkowane (dalej używam skótu PAE-MF). To samo Archiwum jest w posiadaniu spuścizny E. Frankowskiego, także nieuporządkowanej (dalej PME-EF). Ze zrozumiałych powodów wiele dokumentów wytworzonych przez E. Frankowskiego lub jego dotyczących znajduje się w spuściźnie żony.

tam znaleźć Marię A. Czaplicką, Jana Czekanowskiego, Jana S. Kubarego, Bronisława K. Malinowskiego, Zygmunta Zaborowskiego (antropologa fizycznego czystej krwi), a nawet Pawła J. Schebestę (sic!). Nazwiska Frankowskiego próżno zaś szukać. Tak jakby Hiszpanie nie wyrazili dobitnie oceny jego dokonań, przyjmując go w poczet członków elitarnej Real Academia de la Historia w Madrycie (1918), a następnie odznaczając Orderem Izabeli Katolickiej (w kategorii *caballero*)⁴, przyznawanym za wybitne zasługi dla ich kraju (Fernández de la Puente y Gómez 1953, s. 35–49). Łatwo rzucać kamienie do cudzego ogródka. Dodam więc, że w piśmiennictwie etnologicznym w ogóle nie odnotowano iście pomnikowej reedycji dwóch najważniejszych iberyjskich dzieł E. Frankowskiego – *Hórreos y palafitos de la Península Ibérica* (1986) i *Estelas discolideas de la Península Ibérica* (1989).

Jednorazowe odrobienie zaległości nie jest możliwe, tym bardziej że obok aktywności naukowej należałoby uwzględnić rolę Frankowskiego jako jednego z „misjonarzy zbliżenia polsko-iberyjskiego” (Wędkiewicz 1928, s. 70) oraz jego działalność patriotyczną na terenie Hiszpanii. Trzeba jednak od czegoś zacząć. Gdy w 1998 roku rozmawiałem z p. Pilar Romero de Tejada, dyrektorką Narodowego Muzeum Antropologii w Madrycie, usłyszałem kąśliwą uwagę o Polakach, nagabujących ją zawsze w tej samej sprawie (ilu mogło nas być?), z czego wszakże nigdy nic nie wynikało. Przyjmując wyzwanie, wybrałem na początek wątek baskijski, gdyż wybija się on we wspomnieniach i opracowaniach biograficznych, zgodnie zaświadczających, że Baskowie stali się od pewnego momentu obiektem specjalnej uwagi E. Frankowskiego. Wstępne poszukiwania w Polsce i (zbyt krótkie) w Hiszpanii przyniosły w tej kwestii sporo nowych faktów. Ze względu na ograniczoną objętość artykułu nie wszystkie mogą być zaprezentowane w formie, na jaką zasługują. Dlatego w ramach wybranego wątku wprowadziłem dodatkowe ograniczenia, koncentrując się z jednej strony na historii badań i związków Frankowskiego z Baskami, z drugiej – na zewidencjonowaniu powstałych, przygotowywanych i planowanych opracowań. W mniejszym stopniu niż to możliwe przedstawiam okoliczności towarzyszące jego kontaktom z uczonymi baskijskimi, poglądy na specyfikę i sposoby badania baskijskiej kultury ludowej, a także opinie samych Basków o osobie i pracach polskiego badacza.

WOJENNY KATAKLIZM

W przejętej przez Państwowe Muzeum Etnograficzne w Warszawie spuściznie Marii Frankowskiej (zm. 1996), w masie nie uporządkowanych papierów znalazłem skierowany do niej list, którego autor, planujący jakąś pracę

⁴ Dekretem królewskim z dnia 26 lutego 1923 r. Oryginał w madryckim Archivo General, Ministerio de Asuntos Exteriores, sygn. C-306, exp. 2 (rok 1923, dokument 4); zob. też Frankowski 1928, s. 113; Łoza 1938, s. 180–181.

poświęconą mężowi adresatki, napisał: „przecież Pani Profesor wie najlepiej, że o Profesorze jest pisać bardzo trudno”⁵. Święte słowa. A choć przyczyny trudności są wielorakie, łatwo wymienić najpoważniejszą – zagładę podczas II wojny światowej dokumentacji z prac terenowych i muzealnych, niepublikowanych opracowań, prywatnego archiwum i specjalistycznego księgozbioru.

Zniszczony plon wieloletnich badań nigdy nie został zinwentaryzowany. Nikłe wyobrażenie o nim dają nieliczne, rozproszone wzmianki konstatujące utratę „bogatyń materiałów [...] do kultury ludowej Basków” (Klimaszewska, Kutrzeba-Pojnarowa 1959, s. 89) czy „unikalnych materiałów iberyjskich, a zwłaszcza baskijskich” (Frankowska 1973, s. 197). Witoldowi Armonowi, pionierowi studiów nad iberystycznym dorobkiem swego nauczyciela i mistrza, zawdzięczamy najobszerniejszą relację, uzyskaną listownie od M. Frankowskiej w 1978 roku. Mimo że odpowiedni fragment listu był publikowany, zasługuje na przypomnienie jako wyjątkowo cenne źródło wiedzy o materiałach i opracowaniach, które przepadły w 1944 roku:

[zniszczeniu uległy] prace już napisane, które spaliły się w naszym mieszkaniu w Warszawie po powstaniu, a były całkowicie przygotowane do druku łącznie z bardzo bogatym materiałem ilustracyjnym (fotografie i rysunki własnej roboty) i obejmowały: obszerną **rozprawę poświęconą zwyczajom dorocznym Basków** (ze szczególnym uwzględnieniem zwyczajów agrarnych oraz związanych z kultem zmarłych) oraz drugą, również obszerną **monografię pt. *Sztuka ludowa Basków***. Prócz tego zniszczeniu uległo **kilka artykułów**. Treścią jednego z nich, jak pamiętam, była **analiza i opis tzw. arguisayolas** (deseczki rzeźbione owinięte w sposób ciągły cienkim jak makaron sznurkiem-świeczką. Świeczki te były zapalane w kościele na cześć zmarłych), treścią drugiego artykułu były **narzędzia rolnicze Basków**. Innych dobrze nie pamiętam, wydaje mi się, że związane były ze **sztuką i budownictwem Basków**.

To były prace ukończone, w opracowaniu natomiast znajdowały się **zwyczaje rodzinne Basków**. Praca zaawansowana, ale nie doprowadzona do końca. Wraz z tymi rozprawami i artykułami, ukończonymi i przygotowanymi, spaliły się wszystkie materiały iberyjskie profesora zgromadzone przez niego w czasie badań terenowych oraz poszukiwań w literaturze i archiwach, włączając tu poza tekstami, cały bogaty zestaw fotografii i rysunków, w przeważającej, można powiedzieć, w połowie, wykonanych własnoręcznie (M. Frankowska do W. Armona, 22 października 1978 r., Armon 1981, s. 29–30; podkreślenia w tekście – RT).

Podobne, ale mniej szczegółowe wspomnienie zawarła M. Frankowska w szkicu biograficznym, napisanym na życzenie hiszpańskiego uczonego José Manuela Gómeza Tabanery (1986a, s. 7–8) i dołączonym do przygotowanej przez niego reedycji *Hórreos y palafitos de la Península Ibérica* (Frankowska 1987).

Obecnie świadectwa te można uzupełnić garścią danych z odnalezionego niedawno, a dotąd nieznanego szerzej listu E. Frankowskiego z 8 listopada 1944 roku, zawierającego skrótowy opis zbiorów naukowych, rękopisów i innych dóbr, pozostawionych w ocalałym mieszkaniu na Żoliborzu, przy ul. Mickiewicza 30, pod numerem 52, którego lokatorzy musieli po upadku powstania opuścić Warszawę. W liczącym około 2500 tomów księgozbiórze była m.in. „biblioteka hiszpańska i portugalska”; wśród rękopisów i materia-

⁵ Nie podaję nazwiska autora listu, nie mając pewności, czy życzyłby tego sobie.

łów do planowanych prac część dotyczyła Hiszpanii, Kraju Basków i Portugalii; w dużym zbiorze klisz około 300 sztuk odnosiło się „do etn[ografii] Kraju Basków i Iberii”; przy ogólnej liczbie 15000 fotografii i rycin „z całego świata” nie podano geograficzno-kulturowych odniesień⁶.

Wykazowi strat, którym musimy się zadowolić, daleko do przejrzystości inwentarza, jakim chciałoby się dysponować. Mimo to nie pozostawia on wątpliwości, że przed wojną, a może i podczas okupacji, Frankowski intensywnie pracował nad tematyką baskijską, przygotowując do druku gromadzone latami materiały, w najlepszej części osobiście zebrane w terenie.

BADANIA W LATACH 1916? – 1919?

Baskologiczne znawstwo E. Frankowskiego podkreślano przy wielu okazjach i w różnych kontekstach (np. Łoza 1938, s. 189; Armon 1962, s. 156; Kutrzeba-Pojnarowa 1963, s. 431; Burszta, Frankowska 1981, s. 186). Gorzej, gdy przychodziło mówić o konkretach. Wtedy pojawiały się różnice zdań w kwestiach podstawowych, jak choćby ta, czy w latach 1914–1920 zajmował się on „zagadnieniami kultury baskijskiej oraz niektórymi elementami hiszpańskiej i portugalskiej” (Sokolewicz 1973, s. 185), czy może raczej zainteresował się Baskami w „końcowym okresie swojego pobytu w Hiszpanii”, zaczynając badania w 1917 i wracając do nich w 1919 roku (Armon 1981, s. 26).

W Hiszpanii stałym miejscem zamieszkania i pracy Frankowskiego był Madryt, lecz począwszy od roku 1915 odbywał on liczne wycieczki i podróże naukowe po całym Półwyspie Pirenejskim. W sporządzonym wiele lat później, lapidarnym wykazie prowadzonych wówczas badań (Frankowski 1928, s. 111) o Kraju Basków mowa jest *explicite* dopiero w 1919 roku. Znacznie wcześniej, jesienią 1916 roku, odnotowano badania budownictwa drewnianego na wybrzeżu Morza Kantabryjskiego, a jesienią 1917 roku – badania kultury pasterskiej wzdłuż całych południowych zboczy Pirenejów. Pierwszej informacji nie kojarzono dotychczas z ewentualną wizytą Frankowskiego na baskijskiej ziemi, choć część wybrzeża kantabryjskiego leży w jej granicach. Nowe światło rzuca na te wczesne eksploracje kilka ujawnionych ostatnio zdjęć, wykonanych przez Frankowskiego w Fuenterrabia (prow. Guipúzcoa) w 1916 roku. Tematycznie nie mają one związku z budownictwem, przedstawiają bowiem kobietę w ubiorze tzw. *sorory*⁷, lecz Frankowski z reguły nie ograniczał się do gromadzenia materiałów z jednej tylko dziedziny. Datowanie zdjęć może rodzić pewne wątpliwości, brak jednak wyraźnej podstawy, by je zakwestionować. Do sprawy tej wrócę przy końcu artykułu, gdzie zaprezentuję też dokładniej niespodziewane znalezisko.

⁶ PAE-MF: E. Frankowski do W. Antoniewicza, 8 listopada 1944 roku, wieś Koszary, pow. limanowski.

⁷ Rodzaj żałobnicy, charakterystycznej dla kultury Basków; zob. jej bliższy opis w: Frankowski 1925, s. 115.

Na pewno Kraj Basków stał się obiektem szczególnego zainteresowania polskiego badacza w 1917 roku. Znakomitym źródłem informacji jest w tym przypadku protokół z posiedzenia Real Sociedad Española de Historia Natural, 3 października 1917 roku w Madrycie, podczas którego polski uczyony przedstawił sprawozdanie z badań w północno-wschodniej Hiszpanii. Zawarte w protokole streszczenie jego wystąpienia [*Boletín* 1917, s. 456–457]⁸ pokazuje nade wszystko, jak odległe od rzeczywistości są ogłoszone po powrocie do Polski, jednozdaniowe charakterystyki badań realizowanych w poszczególnych latach. Oto bowiem latem 1917 roku (w bliżej niesprecyzowanych terminach) badania na obszarze tzw. Prowincji Baskijskich (Álava, Viscaya, Guipúzcoa) i w prowincji Navarra, a więc w całej hiszpańskiej części Kraju Basków⁹, dotyczyły następujących zagadnień:

a) zwyczaje i wierzenia związane ze śmiercią – z tego zakresu Frankowski zebrał „nadzwyczaj ważne materiały”, m.in. „ciekawe dane o pogrzebach” i wyjątkowo interesującą kolekcję odrysów *arguizaiolas*, rzeźbionych deseczek służących do nawijania cienkiej woskowej świeczki, używanych podczas uroczystości żałobnych (znanych nam już z relacji M. Frankowskiej);

b) pierwotne narzędzia do uprawy roli – była to kontynuacja tematu podjętego wcześniej z myślą o monografii zatytułowanej „Los arados primitivos de la Península Ibérica: sus formas diferentes y sus orígenes” (zob. Frankowski 1916); nowy teren przyniósł bogatą dokumentację różnych odmian sochy (z czterema, pięcioma i siedmioma rylcami) i innych narzędzi;

c) życie i praca pasterzy z dolin Baztán i Valcarlos (prow. Navarra), ze szczególnym uwzględnieniem pierwotnych metod produkcji serów;

d) budownictwo ludowe – temat również kontynuowany od dłuższego czasu (sygnalizowany w: Frankowski 1916), do którego zebrano dokumentację fotograficzną i rysunkową, „wystarczającą, by wykazać, że współczesne kamienne *caseríos*¹⁰ mają swój początek w drewnianych budowlach palafitowych”, podobnie jak typowe spichlerze na palach, badane w prowincjach Vizcaya i Navarra.

Tylko część materiałów zgromadzonych latem 1917 roku wykorzystana została w książce *Hórreos y palafitos de la Península Ibérica* (1918). Inne zagadnienia stać się miały przedmiotem odrębnych opracowań. Należało do nich także

⁸ Ów fragment protokołu występuje w bibliografiach jako odrębna publikacja, której na ogół nadawano tytuł *Relato de exploraciones etnográficas verificadas durante el verano de 1917 en las Provincias Vascongadas y Navarra* (np. Kutrzeba-Pojnarowa 1963, s. 436), rzadziej *Relato de exploraciones en las Provincias Vascongadas* (np. Wolski 1962, s. 249, przyp. 2).

⁹ Wszystkie wymienione prowincje – Álava, Viscaya, Guipúzcoa i Navarra – składają się na objęty granicami Hiszpanii historyczny Kraj Basków, którego pozostałą część stanowią prowincje Labourd, Basse Navarre i Soule, położone w granicach Francji. Ze względów praktycznych rezygnuję tu (poza niezbędnymi wyjątkami) z podawania nazewnictwa baskijskiego, powszechnie używanego w posiadającym obecnie znaczną autonomię hiszpańskim Kraju Basków (Euskadi), nie obejmującym Navarry, która pozostaje odrębną jednostką.

¹⁰ *Caserío* – regionalizm, nazwa kamiennego domu mającego spadzisty dach, duży portyk dający schronienie przed deszczem i duży balkon zwany *solana*; budowle takie występują często w Kraju Basków (Seco, Andrés, Ramos 1999, I, s. 917).

baskijskie budownictwo mieszkalne, we wspomnianym dziele zaledwie dotknięte, na którego studium czekali z zainteresowaniem baskijscy uczeni (Eguren 1922, s. 106). Z drugiej strony, w powyższym wykazie nie uwzględniono rozpoczętych wówczas badań nad dyskoidalnymi stelami nagrobnymi, być może dlatego, że na razie były to wyłącznie studia muzealne (o obiektach z muzeum w Pampelunie, Navarra, mowa jest w: Frankowski 1918b, s. 4).

Osobny punkt sprawozdania dotyczył wizyty w San Sebastián, a ściślej mówiąc – w tamtejszym Muzeum Etnograficznym, niedawno powstałym w ramach Muzeum Muncypalnego. Frankowski omówił bardzo dokładnie rozlokowaną w ośmiu salach wystawę obiektów związanych z różnymi dziedzinami życia ludu baskijskiego oraz eksponatów i materiałów antropologicznych. Relacja utrzymana była w entuzjastycznym tonie. Sprawozdawca podkreślił, że pierwsze w Hiszpanii baskijskie muzeum etnograficzne urządzono wzorowo, zgodnie z najnowszymi wymogami nauki (np. eksponaty zaopatrzone w metryczki z ich nazwami i opisem użytkowania). Słowa wielkiego uznania padły pod adresem twórców ekspozycji, skupionych w Komisji Etnografii Baskijskiej: jej przewodniczącego Marino Tabuyo oraz Pedra Martina de Soraluce, jednocześnie kustosa Muzeum, i José Aguirre, „znakomitego malarza”, którego zbierackiej pasji zawdzięczano większość obiektów. Na koniec Frankowski zgłosił wniosek, aby w imieniu Hiszpańskiego Towarzystwa Historii Naturalnej przesłać gratulacje Komisji Etnografii Baskijskiej nie tylko za wykazaną inicjatywę, ale i sposób, w jaki potrafiiono ją urzeczywistnić. Zgromadzenie przyjęło wniosek jednomyślnie. Gest ten musiał ująć wszystkich miłośników etnografii w Kraju Basków¹¹.

Bez wątpienia rok 1917 zaowocował ścisłymi więzami z Baskami działającymi na polu nauki. Świadczy o tym m. in. list wspomnianego już P.M. de Soraluce z 8 października, skierowany do José Miguela de Barandiarána – wtedy wschodzącej gwiazdy archeologii i etnografii, później uznanego za współtwórcę (obok Telesfora de Aranzadi i Enrique’a de Egureny) obu tych dyscyplin w Kraju Basków (Aguirre Baztán 1986; Manterola Aldekoa 1994)¹². W liście, na marginesie różnych spraw, pojawia się wzmianka o E. Frankowskim. Polak musiał zrobić wielkie wrażenie na dużo starszym od siebie Soraluce (zm. 1919), skoro ten pisał o nim: *Doctor Don Eugenio de Frankowski, Profesor de Antropología de la Universidad de Cracovia, emigrado ahora en Madrid y entusiasta de este Museo donostiarra...* („Pan doktor [sic!] Eugeniusz Frankowski, profesor [sic!] antropologii na Uniwersytecie Krakowskim, obecnie na wychodźstwie w Madrycie, entuzjasta

¹¹ Wiadomości o Muzeum w San Sebastián znalazły natychmiastowy oddźwięk na kartach wydawanego w Lizbonie periodyku „Terra Portuguesa” z zaznaczeniem, że pochodzą ze sprawozdania *o nosso presado colaborador Eugenio de Frankowski* (V.C. 1917, s. 170). Autor doniesienia, Vergílio Correia, zaprzyjaźniony z Frankowskim od 1915 roku, podkreślił jego bardzo wysoką ocenę naukowych walorów ekspozycji, polecając pomysł zaopatrzenia obiektów w informacyjne metryczki uwadze organizatorów Muzeum Etnograficznego w Belém.

¹² O tej wybitnej postaci, której poświęcono mnóstwo prac (np. Barandiarán Irizar 1992), łatwo dowiedzieć się więcej na internetowej stronie Fundacji J.M. de Barandiarána – <http://www.barandiaranfundazioa.com>.

naszego donostiarskiego¹³ Muzeum...”). Rzec jednak nie w sposobie prezentacji. Wzmianka dotyczyła mającego nastąpić wyboru kierownika wykopalisk w słynnej dzisiaj jaskini Santimamiñe (w Basondo-Cortézubi, prow. Vizcaya). Autor listu informował Barandiarána, że wśród rozważanych kandydatur na pierwszym miejscu znajdował się Henri Breuil, na drugim – Hugo Obermaier, na trzecim – właśnie Frankowski (Barandiarán Irizar 1989, s. 103–104).

Jesień 1917 roku przyniosła jeszcze jedną wyprawę w teren, o której bardzo mało wiadomo. Sam Frankowski podał, że badał wówczas kulturę pasterką wzdłuż całych południowych zboczy Pirenejów, a więc także poza tradycyjnymi granicami Kraju Basków (włączając Navarrę). Być może wtedy przedmiotem badań stały się też ludowe wierzenia o pszczołach i produktach pszczelarskich, zagadnienie, do którego dwa lata później istniało już sporo materiałów, m.in. baskijskich (Apraiz 1919, s. IV; Frankowski 1919). Pewność mamy tylko co do tego, że jednocześnie kontynuowane były studia nad stelami nagrobnymi w muzeum w Pampelunie (prow. Navarra)¹⁴, a najprawdopodobniej – również w pobliskim terenie.

Nic nie wskazuje, by doszło do odwiedzin Kraju Basków w roku następnym, chociaż 8 sierpnia 1918 roku wytrwały polski eksplorator znalazł się na północy Hiszpanii, w Barros (prow. Santander, obecnie Cantabria), w celu zbadania kolejnej dyskoidalnej steli (Frankowski 1920c, s. 44). Odnotujmy wszelako, że we wrześniu tego roku miało miejsce wydarzenie o ogromnym znaczeniu dla współczesnej historii Basków. W Oñate (prow. Guipúzcoa) odbył się I Kongres Studiów Baskijskich i utworzono Eusko Ikaskuntza/Towarzystwo Studiów Baskijskich (hiszp. Sociedad de Estudios Vascos), instytucję naukową, będącą substytutem narodowego uniwersytetu i ogniskiem autonomistycznych dążeń, zarówno w szeroko rozumianej sferze kulturowej, jak politycznej (Estornés Zubizarreta 1983; 1990)¹⁵. Wśród członków nowego Towarzystwa było wielu ludzi, którzy albo już znali Frankowskiego, albo wkrótce mieli go poznać czy to osobiście, czy za pośrednictwem świeżo wydanej, imponującej rozprawy o iberyjskich spichlerzach na palach i palafitach, która wzbudziła podziw i wywołała żywy oddźwięk w kręgu prehistoryków, antropologów i etnografów (Gómez Tabanera 1986b, s. 79).

Rok 1919 był tym jedynym, z którym po latach powiązał Frankowski (1928, s. 111) wymienione *explicite* badania w Kraju Basków. Muszę przyznać, że nie potrafię powiedzieć, czym zasłużył on sobie na wyróżnienie. Co i gdzie badał wtedy myślący już z pewnością o powrocie do ojczyzny etnolog? Wiosnę i wczesne lato spędził w Madrycie. Zapewne dopiero po 23 czerwca, gdy skończył przedmowę do bynajmniej nie gotowej jeszcze monografii *Estelas discoideas de la*

¹³ Forma przymiotnikowa od Donostia, baskijskiej nazwy San Sebastián.

¹⁴ Wynika to z porównania materiałów i informacji zawartych w pracach: Frankowski 1918b i Frankowski 1920c (tutaj zwłaszcza s. 57).

¹⁵ Krótką charakterystykę Towarzystwa dał później E. Frankowski w *Regionach Hiszpanii* (1933, s. 69–70).



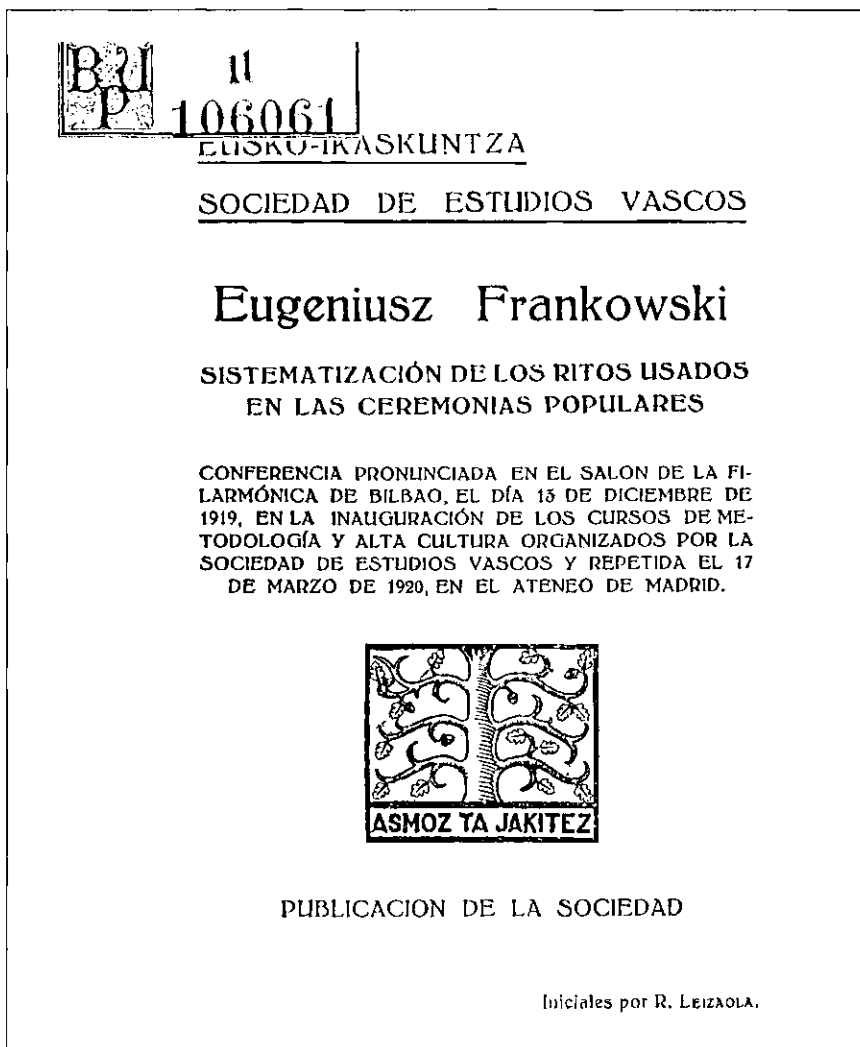
Ryc. 1. Eugeniusz Frankowski (pierwszy rząd, trzecia postać od lewej) wśród członków Towarzystwa Studiów Baskijskich, Bilbao, grudzień 1919 r.; Archiwum PME w Warszawie

Península Ibérica, wybrał się w teren. Był w prow. Navarra, stamtąd bowiem – z rejonu Valcarlos – udał się na obszar położony poza hiszpańską granicą, do Saint Jean Pied de Port, a następnie w kierunku północno-zachodnim ku Biarritz i Bayonne. We francuskiej części Kraju Basków odwiedzał wiejskie cmentarze, zbierając dodatkowe materiały do pracy o dyskoidalnych nagrobkach (Frankowski 1920c, s. 88). Nawiązał wtedy kontakty z członkami Société Bayonnaise d'Études Régionales, uzyskując od nich – podobnie jak od miejscowego kleru – cenną pomoc (Frankowski 1920c, s. 92, 94, 96). Nie wykluczone, że wrócił do Hiszpanii wzdłuż wybrzeża Zatoki Biskajskiej i kontynuował badania w prowincjach Guipúzcoa i Vizcaya, skąd pochodzi szereg danych zawartych w ostatecznej redakcji *Estelas...*, ukończonej w 1920 roku.

W grudniu 1919 roku spotkał E. Frankowskiego nie lada honor. Towarzystwo Studiów Baskijskich zorganizowało w Bilbao pierwsze Cursos de Metodología y Alta Cultura¹⁶, będące jedną z form publicznej działalności, służącej przygotowaniu nowych kadr dla różnych dziedzin nauki. Polski badacz zaproszony został do poprowadzenia tygodniowego kursu etnografii i etnologii (13–20 grudnia). O programie zajęć niewiele wiadomo¹⁷, oprócz tego, że

¹⁶ Pozostawiam nazwę w oryginale, nie znajdując zgrabnego odpowiednika określenia „alta cultura”, gdzie przymiotnik dodany do kultury oznacza bardzo wysoki poziom, najwyższy standard, itp., jak w przypadku ekskluzywnych zakładów fryzjerskich, które nieraz noszą nazwę „Alta Peluquería”.

¹⁷ Tematyka kursu opisana została w trzystronicowym programie: *Cursos de Metodología y Alta Cultura*, Euzko Ikaskuntza, San Sebastián: Librería e Imprenta de la Vda. de Z. Leizaola (1919). O istnieniu druku wiem z bibliografii, lecz nie zdołałem się z nim zapoznać. Ciekawą impresję z ówczesnych kontaktów z E. Frankowskim pozostawił jeden z uczestników kursu (Mendoza 1921).



Ryc. 2. Karta tytułowa broszury z wykładem Eugeniusza Frankowskiego, wygłoszonym 13 grudnia 1919 r. w Bilbao podczas inauguracji kursów zorganizowanych przez Towarzystwo Studiów Baskijskich

inauguracji i zamknięciu kursu towarzyszyły wykłady, poświęcone – odpowiednio – systematyce rytuałów występujących w kulturze ludowej i metodom etnologii, oba wydane nakładem Towarzystwa w roku następnym (Frankowski 1920a; 1920b; Estornés Zubizarreta 1983, s. 111).

Bardzo interesującym świadectwem, przybliżającym atmosferę otaczającą Frankowskiego, jest opublikowane wraz z pierwszym wykładem wystąpienie Ángela de Apraiz, bodaj najważniejszej osobistości we władzach Towarzystwa, jego głównego ideologa i sekretarza generalnego aż do 1936 roku. Prezentując

cele przyświecające organizatorom Kursów oraz osobę wybraną do prowadzenia zajęć z etnografii i etnologii, mówił on do słuchaczy zgromadzonych w sali Filharmonii w Bilbao:

Było wielkim pragnieniem Towarzystwa Studiów Baskijskich, w końcu zrealizowanym, żeby [Eugeniusz] Frankowski pobyl wśród nas przez dłuższy czas i żeby nam pozwolił – przystając na inicjatywę dr [Telesforo de] Aranzadi – opublikować któryś z tych nie wydanych skarbów, jakie posiada, na temat najgłębszych pokładów życia naszego ludu. Ale przede wszystkim, żeby oddał kulturze baskijskiej nieocenioną przysługę, kształcąc ludzi – tak bardzo jej potrzebnych – na tym oto kursie, właśnie się zaczynającym, który ma trwać przez cały przyszły tydzień, a swe najlepsze spełnienie osiągnie w wyprawach badawczych, jakie za kilka miesięcy odbędzie w naszym kraju Pan Frankowski razem z uczniami, którzy zechcą mu towarzyszyć.

Jestem pewny, że to wystarczy, abyście już teraz okazywali mu swą wdzięczność; potem zdobędzie wasze uznanie zarówno rzetelnością pracy, jak i nadzwyczajną umysłowością. Od poniedziałku najlepsi spośród was – młodzież, studenci, nauczyciele i nauczycielki, duchowni i artyści – będą uczniami szkoły etnografii, zgodnie z pragnieniem naszego Towarzystwa, które jest własnością wszystkich i wszystkim służy (Apraiz 1920, s. IV–V).

Nic nie wiadomo o zapowiadanych przez Apraiza na rok 1920 nowych badaniach terenowych Frankowskiego w Kraju Basków. Możliwe, że nie doszły do skutku wobec konieczności dokończenia pracy o stelach nagrobnych i bliskiej perspektywy wyjazdu z Hiszpanii. Bez echa pozostała też prośba o przygotowanie jakiegoś tekstu dotyczącego tamtejszej kultury ludowej, który chciało wydać Towarzystwo Studiów Baskijskich.

OKRES MIĘDZYWOJENNY

Po powrocie do Polski późną jesienią 1920 roku E. Frankowskiego całkowicie pochłonęły sprawy krajowe. Jego *stricte* iberystyczne i baskologiczne zainteresowania zeszły na daleki plan i stan taki trwał do końca lat dwudziestych. Pewna zmiana nastąpiła w 1929 roku, wtedy bowiem po raz pierwszy po długiej przerwie odwiedził ponownie Kraj Basków. Według wszelkiego prawdopodobieństwa była to francuska część tego kraju – Gaskonia.

W odniesieniu do całego okresu międzywojennego posiadamy nadzwyczaj skąpą wiedzę. Wprawdzie na temat chronologii i miejsca ówczesnych badań wypowiadano się dość często i zawsze w trybie oznajmującym, jednak z reguły bez wskazania źródeł i ustosunkowania się do innych wersji. W tej sytuacji za jedyną wiarygodną wskazówkę uznać należy zapis w sygnowanym życiorysie z marca 1950 roku, gdzie w części poświęconej „Naukowym badaniom terenowym i muzealnym” czytamy: „W miesiącach letnich 1929, 1930, 1932, 1935 prowadziłem badania uzupełniające w Kraju Basków w Hiszpanii i Francji”. Mowa jest z pewnością o badaniach terenowych, gdyż osobno wymieniono prace w muzeach etnograficznych w latach 1922–1938 „podczas wakacji letnich”. Tutaj Portugalia, Hiszpania i Francja figurują obok Polski, Belgii,

Holandii, Anglii, Norwegii, Szwecji, Danii, Niemiec, Czechosłowacji, Węgier, Austrii, Jugosławii, Bułgarii, Grecji, Turcji i Egiptu¹⁸.

Generalne pytanie, kiedy i na jaki temat prowadzone były badania terenowe i muzealne w Hiszpanii, Francji i Portugalii przed 1939 rokiem, musi na razie pozostać otwarte. Dokładniejsze wiadomości mamy natomiast o uczestnictwie E. Frankowskiego w kongresie baskijskim w 1930 roku. Fakt ten odnotowywano w polskim piśmiennictwie, lecz konia z rzędem temu, kto na podstawie dotychczasowych doniesień ustali prawdziwą datę, nazwę i miejsce kongresu.

Ówczesny dyrektor Muzeum Etnograficznego w Warszawie i kierownik Instytutu Etnologii na Uniwersytecie Poznańskim spędził rok 1930 na rozjazdach. Jak wiadomo, uczestniczył w III Kongresie Słowiańskich Geografów i Etnografów, 4–17 maja w Jugosławii (Fischer 1930a, s. 200). Następnie wziął udział w XV Międzynarodowym Kongresie Antropologii i Archeologii Przedhistorycznej, połączonym z IV Sesją Międzynarodowego Instytutu Antropologicznego, 21–30 września w Portugalii (Abramowicz 1991, s. 132–133; *Congresso* 1931, s. 15, 28). Wcześniej, 28 sierpnia – 7 września, miał ponadto reprezentować Polskę na II Międzynarodowym Kongresie Sztuki Ludowej w Belgii. Tam jednak nie dojechał; bawił za to w Hiszpanii¹⁹.

Na ile można obecnie odtworzyć chronologię wydarzeń, miały one następującą kolejność. Najprawdopodobniej wkrótce po powrocie z Jugosławii (maj 1930) Frankowski wyjechał do Hiszpanii na zaproszenie Pierre'a Parisa, dyrektora Institut Français d'Espagne w Madrycie, i spędził w tym kraju „kilka cudownych miesięcy [...] okres roku najbardziej upalny” (Frankowski 1931, s. 248). Czy to w Madrycie, czy gdziekolwiek akurat się znajdował, dotarło do niego zaproszenie na V Kongres Studiów Baskijskich, mający się odbyć 31 sierpnia – 8 września 1930 roku w mieście Vergara (prow. Guipúzcoa). Frankowski przyjął zaproszenie i z powodu kolizji terminów musiał zrezygnować z wyjazdu do Belgii. Po kongresie baskijskim zdążył natomiast udać się do Portugalii. Stamtąd wrócił do Hiszpanii i jeszcze na początku października był w Madrycie²⁰. Jak długo tam pozostał, nie wiadomo.

¹⁸ PME-MF: *Życiorys Eugeniusza Frankowskiego*, Poznań, III–1950. W kwestii badań w Kraju Basków podobną informację podał leksykon S. Łozy (1938, s. 180): „W 1929–1935 prowadził badania w kraju Basków hiszpańskich”, chociaż określenie terenu badań – wykluczające Francję – jest mylące. Także W. Armon (1962, s. 156) pisał o powrocie Frankowskiego do zagadnień iberystyki „w latach 1929–1935, kiedy w miesiącach letnich badał Basków”. W późniejszym okresie autor ten twierdził, że Frankowski kontynuował badania nad Baskami „głównie w miesiącach letnich w latach 1929–1930, 1932–1933, 1935, 1937–1938”, zarówno w Hiszpanii, jak i Francji, przy której dodał: „np. 1933” (Armon 1981, s. 26). Inne wersje, nie zawsze wspominające Basków, a czasem obejmujące także Portugalie, podają: Wolski 1962, s. 249; Kutrzeba-Pojnarowa 1963, s. 431; Dziekoński 1963, s. 564. Tarko 1987, s. 30.

¹⁹ Zob. sprawozdanie A. Fischera (1930b, s. 206). Mylił się M. Tarko (1987, s. 50, przyp. 19) utrzymując, że na kongresie w Belgii „Frankowski wygłosił referat *Sztuka ludowa w dawnych i współczesnych widowiskach obrzędowych i teatralnych*”.

²⁰ 3 października 1930 roku w Madrycie datowana jest dedykacja na ofiarowanej mu odbitce artykułu José Royo y Gómeza, *El torno del Tajo en Toledo*, Madrid 1929 (egzemplarz w zbiorach prywatnych RT).

Podstawowym źródłem wiedzy o V Kongresie Studiów Baskijskich jest publikacja kongresowa, wydana dopiero w 1934 roku²¹. Oprócz referatów, wygłoszonych w trakcie sesji naukowej, zawiera ona szczegółową, bogato ilustrowaną kronikę różnorodnych wydarzeń i imprez towarzyszących.

Zwyczajowo kongres był monotematyczny, tym razem poświęcono go sztuce ludowej. Oficjalne otwarcie, uświetnione obecnością infanta Don Fernando, nastąpiło w niedzielę, 31 sierpnia, przed południem. Tego samego dnia, o godz. 20⁰⁰, zainicjowano cykl wystąpień naukowych. Zaszczyc ten przypadł „znakomitemu polskiemu etnologowi”, który wystąpił – jak odnotowano w kronice – przed bardzo licznym audytorium (Congreso 1934, s. XXX). Referat nosił tytuł *Cuestiones generales acerca del arte popular vasco* (Uwagi ogólne o baskijskiej sztuce ludowej).

Tekst jest ciekawy z kilku powodów. Po pierwsze, pozwala stwierdzić, że wspomniane wcześniej badania z 1929 roku musiały mieć miejsce we francuskiej części Kraju Basków, skoro Frankowski mówił w Vergarze:

Przyjąłem to zaproszenie z wielką radością, gdyż daje mi ono okazję do odnowienia dawnych przyjacielskich więzi, jakie łączyły mnie z wieloma entuzjastami kultury narodu baskijskiego. Poza tym pozwala mi znowu, po dziesięcioletniej nieobecności, przyrzec się na miejscu postępom dokonany w tej dziedzinie i podziwiać je (Frankowski 1934, s. 3).

Po drugie, tekst wyjaśnia okoliczności rezygnacji z kongresu w Belgii, gdyż autor – mówiąc o nasilonym w ostatnich latach zainteresowaniu sztuka ludową – stwierdził:

Przed kilkoma laty [w 1928 – RT] odbył się pierwszy Międzynarodowy Kongres Sztuki Ludowej w Pradze. W roku bieżącym, w tej samej chwili, gdy toczą się obrady piątego Kongresu Studiów Baskijskich poświęconego zagadnieniom sztuki ludowej, trwa drugi Międzynarodowy Kongres w Belgii, w Antwerpii. Miałem zaszczyt być wyznaczony przez rząd mego kraju do udziału w nim jako oficjalny przedstawiciel Polski. Oba kongresy odbywają się w jednym tygodniu. I ja wybrałem ten, który bardziej mnie interesuje i jest bliższy memu sercu (Frankowski 1934, s. 4).

Po trzecie, zasadnicza część referatu bynajmniej nie dotyczyła bezpośrednio baskijskiej sztuki ludowej, lecz poświęcona była prezentacji własnych poglądów na sztukę w ogóle, a w tym kontekście w szczególności na sztukę ludową i sposoby jej badania. W istocie był to szkic teorii formy i emocji w sztuce, pokrywający się z różnymi partiami opublikowanej wkrótce potem w Polsce *Sztuki ludowej* (Frankowski 1932).

Po czwarte, tekst przynosi cenną informację o wykorzystywaniu materiałów iberyjskich w innych opracowaniach, powstających w okresie międzywojennym:

W maju tego roku – mówił Frankowski – na drugim [sic!] Kongresie Etnografów Słowiańskich, odbytym w Jugosławii, przedstawiłem referat o pewnych reliktach kulturowych u ludów, które

²¹ Jak się zdaje, żaden z moich poprzedników nie miał tej publikacji w rękach, co sprawiło, że wszystkie bez wyjątku doniesienia na temat kongresu i udziału w nim E. Frankowskiego zawierają poważne błędy. Nie ustrzegł się ich także J.M. Gómez Tabanera (1994, s. 331), umiejscawiając kongres w San Sebastián zamiast w Vergarze.

uratowały się z potopu spowodowanego napływem Indoeuropejczyków²². Między innymi, miałem okazję mówić o baskijskich i kaukaskich *layas*, a także o skrzyżowaniu się podobnego do nich narzędzia do uprawy roli z typem bardziej nowoczesnym, przystosowanym do zaprzęgu, na wschodnim wybrzeżu Morza Bałtyckiego (Frankowski 1934, s. 17).

Po piąte, w tekście zajmującym (łącznie z ilustracjami) piętnaście stron druku i podzielonym śródtytułami na kilka części, nieco ponad dwie strony objęto śródtytułem „Sztuka ludu baskijskiego”. Kryje się pod nim bardzo interesujący zbiór refleksji i uwag nie tyle nawet o samej sztuce, ile o specyfice kulturowej Kraju Basków oraz roli i zadaniach etnografów i etnologów w rozwiązywaniu tzw. problemu baskijskiego. Jeśli chodzi o sztukę, warto tu przytoczyć jedną opinię:

[...] aby móc mówić o sztuce ludu baskijskiego, konieczna jest znajomość jego życia we wszystkich przejawach. Przed naszymi oczami musi się przewijać długi i bogaty w treści film o jego życiu. Pozwoli on nam odkryć dwa autonomiczne cykle – jeden osobniczy, w który wyraża się istnienie każdego pojedynczego człowieka [...], a drugi kolektywny, cykl roczny, w którym uczestniczą wszyscy członkowie danej społeczności, odgrywając swoje role w grupach wiekowych i grupach statusu, do jakich należą.

Wokół tych dwóch cykli skupia się całe życie zbiorowe i indywidualne. Z nimi powiązane są wszystkie rytuały i obyczaje ludu oraz jego sztuka. W zależności od stylu życia, określanego ze swej strony przez warunki antropogeograficzne środowiska, zwyczaje obu wspomnianych cykli będą ulegać zróżnicowaniu [...]. Rolnictwo, pasterstwo i rybołówstwo to trzy główne zajęcia ludu baskijskiego, a zarazem trzy różne pola eksterioryzacji jego sztuki (Frankowski 1934, s. 15–16).

Gdy czyta się te słowa, mając w pamięci wykaz opracowań zniszczonych w 1944 roku, narzuca się myśl, że wiele, jeśli nie większość z owych prac była realizacją zarysowanego na kongresie w Vergarze projektu badawczego. Zapewne powstawały one w ostatniej przewojennej dekadzie, gdyż nie ulega kwestii, że badania we Francji w 1929 roku i pobyt w Hiszpanii w roku następnym zapoczątkowały renesans iberystycznych studiów Frankowskiego. Świadectwem są pojawiające się znowu duże publikacje z tego zakresu, zwłaszcza *Regiony Hiszpanii* (1933), nawiasem mówiąc – dostarczone baskijskim przyjaciołom i odnotowane przez nich w bardzo pochlebnym tonie (Garmendia 1933).

OKRES POWOJENNY

Ani niepowetowane straty czasu wojny, ani późniejsza konieczność poświęcenia się głównie odbudowie zrujnowanych uczelni i muzeów nie skłoniły E. Frankowskiego do zarzucenia dawnych zainteresowań. Istnieje na to wiele dowodów, chociaż w latach 1945–1962 nie powstały już – jak się zdaje – żadne nowe opracowania iberystyczne czy baskologiczne. Jedynym wyjątkiem, o jakim wiadomo, był pewien referat, stanowiący ciekawą i nierozwiązaną do dziś

²² Mowa o referacie „Pochodzenie sochy nadbałtyckiej”, wygłoszonym nie na drugim, lecz na trzecim Kongresie Słowiańskich Geografów i Etnografów (Fischer 1930a, s. 200).

zagadkę. Pierwszy poinformował o nim W. Armon w nawiązaniu do relacji M. Frankowskiej o pracach zniszczonych w 1944 roku:

po wojnie E. Frankowski częściowo zrekonstruował swoją pracę o „arguisayolas”, tzn. przygotował referat po baskijsku pt. *Euskerasko argizaiolak eta argiolak* na VI Kongres Studiów Baskologicznych w Biarritz w 1948 r. Niestety, profesor z przyczyn od niego niezależnych nie mógł się na ten kongres wybrać i nie wiadomo nawet, czy referat ten był odczytany, natomiast wiadomo, że prace Kongresu nie zostały opublikowane (Armon 1981, s. 30).

Podobną wiadomość ogłosił później M. Tarko (1987, s. 47–48), według którego był to referat „oparty na wynikach badań nad wierzeniami baskijskimi pt. *Euske rasko argizaiolak eta argiolak* (Baskijskie deski nagrobne), przygotowany na VI Kongres Studiów Baskijskich Eusko-Ikaskuntza w Bayonne w 1948 r.” Tu autor podał odsyłacz do dokumentów z archiwum Uniwersytetu im. A. Mickiewicza (sygn. 126/41/16)²³.

Dokumenty bywają mylące, nawet jeśli widnieje na nich podpis osoby, której dotyczą, a nieraz kryją dodatkowo prawdziwe pułapki. Błąd, od którego wypada rozpocząć komentarz do przytoczonych doniesień, pojawia się również w archiwalnych dokumentach. Otóż Kongres Studiów Baskijskich, o którym mowa, nie mógł być szóstym z kolei, gdyż ten odbył się w 1934 roku w Bilbao. Siódmy, przygotowany na rok 1936, został odwołany z powodu wybuchu w Hiszpanii wojny domowej, która niebawem spowodowała też zawieszenie działalności Eusko Ikaskuntza, czyli Towarzystwa Studiów Baskijskich (Estornés Zubizarreta 1983), reaktywowanego dopiero w 1978 roku (Estornés Zubizarreta 1994). We Francji, w latach czterdziestych, istniały natomiast baskijskie organizacje i instytucje emigracyjne, wśród nich – działający na polu nauki Ikuska Giza-Ikaskuntza/Baskijski Instytut Badawczy, założony w 1946 roku przez José Miguela de Barandiarána (Arregi Azpeitia 1994), oraz Eusko Ikaskuntza Lagunartea/Międzynarodowe Towarzystwo Studiów Baskijskich, któremu od 1947 roku także przewodniczył Barandiarán. W środowisku tym usiłowano podtrzymać tradycję Kongresów Studiów Baskijskich. Do skutku doszły tylko dwa – VII° w Biarritz (1948) i VIII° w Bayonne (1954), ten ostatni już po powrocie Barandiarána do Hiszpanii (1953).

Szczęśliwym trafem zachowały się dwa listy J.M. de Barandiarána do E. Frankowskiego wyjaśniające okoliczności wznowienia kontaktów między nimi po II wojnie. Treść listów, których transkrypcję i tłumaczenie podaję w Aneksie, mówi sama za siebie, ale dla porządku stwierdzić należy, co następuje.

List wcześniejszy, pisany 20 sierpnia 1948 roku w Brukseli, to mały karteluszek, wypełniony kilkoma pospiesznymi zdaniemami w trakcie obrad III Międzynarodowego Kongresu Nauk Antropologicznych i Etnologicznych, na co wskazuje wzmianka o ks. prof. Bolesławie Rosińskim, jednym z kilku uczestniczących

²³ W aktach oznaczonych podaną sygnaturą znajduje się m. in. sygnowany *Wykaz prac drukowanych Prof. dr Eugeniusza Frankowskiego*, Poznań, 1 III 1950, w którym – pod nr 53 – widnieje zapis: „Euskerasko argizaiolak eta argiolak /Na VI Kongres Studiów Baskijskich, Eusko-Ikaskuntza w Bayonne/, 1948”.

w kongresie Polaków (Tuwanówna 1948, s. 480)²⁴. Powyższy wniosek znajduje pełne potwierdzenie w liście drugim, datowanym 23 sierpnia 1948 roku w Bayonne (Francja) i mającym bardziej oficjalny charakter. Napisano go na papierze z nadrukiem: VI° Congrès d'Études Basques, zawierającym błędną liczbę porządkową, którą „przebito” maszynową czcionką na VII°. Do listu załączony był francuskojęzyczny druk informacyjny z identycznym błędem (tym razem nie poprawionym). Stąd zapewne wzięła się późniejsza omyłkowa numeracja kongresu, powtarzająca się i w archiwaliach, i w poświęconych Frankowskiemu publikacjach. Najważniejsze w obu listach jest wszakże co innego. Barandiarán serdecznie zapraszał odnalezionego po latach kolegę do udziału w VII Kongresie Studiów Baskijskich, zwołanym na 12–19 września 1948 roku w Biarritz, i zachęcał do przygotowania referatu na dowolny baskijski temat.

Z pewnością w odpowiedzi na to właśnie zaproszenie powstał tekst poświęcony *argizaiolak* (podaję tu poprawną nazwę baskijską w liczbie mnogiej; w shispanizowanej postaci przybiera ona formę *argizaiolas*). Praca nie była całkiem nowa. Wiadomo, że Frankowski zaczął gromadzić materiały dotyczące owych oryginalnych „świeczników” latem 1917 roku. Wspomina się o nich w omawianym wcześniej protokóle z posiedzenia Królewskiego Hiszpańskiego Towarzystwa Historii Naturalnej, gdy mowa o rezultatach badań nad zwyczajami i wierzeniami związanymi ze śmiercią:

Szczególne znaczenie ma [...] bogata kolekcja około 50-ciu naturalnej wielkości rysunków *argizaiolas* [...], będących deskami o długości od 30 do 50 cm., w licznych przypadkach artystycznie rzeźbionymi, przedstawiającymi ludzkie postaci, które to deski okręca się i owija woskowymi świecami [Boletín 1917, s. 456].

Dwa lata później materiały polskiego badacza podziwiał i wychwalał Á. de Apraiz (1919, s. VI), on sam zaś wymienił wtedy studium „Argizaiolas vascas” jako jedno z czterech, będących w przygotowaniu (Frankowski 1919). Nie doczekało się ono publikacji. Zgodnie ze świadectwem M. Frankowskiej, gotowy artykuł na ten temat uległ zniszczeniu w 1944 roku.

W jakim stopniu możliwa była rekonstrukcja opracowania, choćby częściowa, w roku 1948? Czy wojenny kataklizm oszczędził jakąś część dokumentacji, która ułatwiłaby rekonstrukcję? Pewne jest – jak słusznie stwierdził W. Armon – że Frankowski do Biarritz nie wyjechał, a materiałów kongresowych nie wydano. Jedyny napisany po wojnie tekst iberystyczno-baskologiczny przepadł bez śladu, tak jakby powstał w jednym egzemplarzu (wysłanym na kongres), bez brudnopisów i kopii, chociaż inny niepublikowany referat z tego samego roku zachował się w dwóch wersjach i paru kopiach²⁵.

²⁴ J.M. de Barandiarán wygłaszał podczas tego kongresu referat o aktualnym stanie badań prehistorycznych w Kraju Basków (Comas 1956, s. 198).

²⁵ Mam na myśli referat „Stan i zadania etnografii polskiej”, wygłoszony podczas XXIII Walnego Zgromadzenia Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, 9–10 kwietnia 1948 w Krakowie (zob. D[elimat] 1948, s. 452), a następnie przeredagowany i datowany ostatecznie 5 maja 1948 roku (obie wersje z kopiami w zbiorach prywatnych RT).

Nie można przewidzieć, co w przyszłości ujawnią zasoby archiwalne, te nieuporządkowane, i być może te jeszcze niedostępne. Dopóki nie uzyskamy nowych źródeł wiedzy, wiele kwestii związanych z zaginionym tekstem pozostanie zagadką. Po pierwsze, zaproszenie Barandiarána nadeszło bardzo późno, pozostawiając Frankowskiemu najwyżej dwa tygodnie na przygotowanie referatu. Czyżby tekst istniał w jakiejś postaci już wcześniej? A może został wysłany po terminie, z nadzieją na druk w materiałach kongresowych? Po drugie, zastanawia wybór języka baskijskiego jako konferencyjnego medium i to na przekór sugestiom Barandiarána, który proponował przede wszystkim francuski lub ewentualnie hiszpański. Wbrew pozorom, posługiwanie się euskera nie było konieczne, żeby „korespondować z uczonymi baskijskimi oraz samodzielnie prowadzić badania terenowe wśród Basków” (Armon 1981, s. 26), a podczas naukowych kongresów wystąpienia w tym języku były prawdziwą rzadkością. Możliwe jednak, że w zamyśle autora tekst miał być czymś więcej niż zwykłym referatem. Po trzecie, duży kłopot stanowi tytuł, znany z różnych źródeł w zasadniczo jednakowej postaci: *Euskarazko argizaiolak eta argiolak*²⁶. Konsultacja dokonana w Towarzystwie Studiów Baskijskich w San Sebastián wykluczyła możliwość sensownego odczytania pierwszego wyrazu (znaczącego „po baskijski, w euskera”) w powiązaniu z pozostałymi. Zasugerowano jako prawdopodobną wersję *Euska argizaiolak eta argiolak* („Baskijskie argizaiolak i świece wotywne”)²⁷. Skąd ów błąd i jaki tytuł nosił faktycznie tekst posłany Barandiaránowi?

Na koniec krótkiego komentarza wymaga postawione wyżej pytanie: czy referat mógł być oparty na ocalałych, choćby szczątkowych materiałach? Domniemanie, że jakimś cudem uniknęła zagłady część dokumentacji z badań terenowych na Półwyspie Iberyjskim i w Gaskonii, brzmi jak pobożne życzenie. To prawda. Mimo wszystko, możliwości takiej nie należy z góry wykluczać.

Pierwszą, bardzo wątpliwą poszlaką w tej sprawie są dwie prywatne fotografie, wykonane w Hiszpanii przed rokiem 1920 i zachowane oddzielnie w spuściznach E. Frankowskiego i M. Frankowskiej²⁸. Nie są one zresztą jedynymi prywatnymi zdjęciami, jakie przetrwały wojnę. Słabość poszlaki jest oczywista, istnieje bowiem bardzo duże prawdopodobieństwo, że fotografie zostały wyniesione z Warszawy jesienią 1944 roku, podobnie jak spora liczba przedwojennych, osobistych dokumentów zachowanych w jednej lub drugiej spuściznie. Takie rzeczy zazwyczaj zabierali ze sobą ludzie, którzy opuszczając Warszawę nie wiedzieli czy kiedykolwiek wrócą do swych domów.

²⁶ Zob. też PME-MF, *Material do odpowiedzi na ankietę I Kongresu Nauki* (rkpis sprzed 1951 r.).

²⁷ Konsultacji udzieliła mi za pośrednictwem poczty elektronicznej p. Eva Nieto (Eusko Ikaskuntza, eu-sev@sc.ehu.es).

²⁸ W Polsce dotychczas ich nie publikowano, niemniej jednak były znane. Jedna z fotografii ilustruje szkic biograficzny autorstwa M. Frankowskiej, włączony do reedycji *Hórreos...* z 1986 roku, druga ilustruje biogram E. Frankowskiego w monumentalnej *Enciclopedia General Ilustrada del País Vasco* (Arozamena Ayala 1982) oraz historię Towarzystwa Studiów Baskijskich pióra Idoii Estornés Zubizarrety (1983, s. 112). Reprodukuję pierwszą z nich zamieszczam w niniejszym artykule (ryc. 1).

Poszlaką drugą, o wiele poważniejszą, jest ocalona z wojennej pożogi częśćka iberystycznego księgozbioru E. Frankowskiego, obejmująca niektóre publikacje z lat 1914–1920, a także późniejsze, często opatrzone dedykacjami, zaświadczałymi niezawodnie o ich pochodzeniu. Jakkolwiek to, co się zachowało, stanowi nikły w istocie ułamek dawnej iberystycznej biblioteki, niemniej jednak gdzieś, bliżej nieznanym sposobem uniknęły zniszczenia odbitki własnych artykułów, parę książek i numerów czasopism, prace kilku hiszpańskich i portugalskich znajomych i przyjaciół.

Trzecią poszlaką, a zarazem ogromną niespodzianką, są odnalezienie wśród archiwaliów przechowywanych w PME w Warszawie trzy fotografie wykonane przez E. Frankowskiego w 1916 roku w Fuenterrabia (prow. Guipúzcoa). Jak już miałem okazję wspomnieć, wszystkie przedstawiają – w różnych ujęciach – ubiór tzw. *sorory*. Dokładniej rzecz biorąc, są to pozytywowe odbitki przeznaczone dla archiwum Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, opisane w 1952 roku przez osobę dysponującą informacjami uzyskanymi od autora fotografii. Samo pośrednictwo, jak również czas powstania opisu, nie pozwalają wprawdzie wykluczyć jakiegś omyłki, na przykład w datowaniu, ale ewentualny błąd nie mógł być zbyt wielki. Nie ma więc wątpliwości, że przynajmniej te trzy fotografie, dokumentujące badania z lat 1914–1920, przetrwały wojnę w postaci pozytywów i/lub negatywów, z których później wykonano odnalezione odbitki. W chwili obecnej niewiele więcej można na ten temat powiedzieć. Ewentualność, że unikatowe fotografie należały do większego zbioru, dostępnego jeszcze w latach pięćdziesiątych, potem zaś zaginionego lub po prostu zapomnianego, jest niezwykle kusząca. Trwające poszukiwania powinny tę kwestię wyjaśnić.

Co jeszcze zawierają archiwa? Umiarkowanym optymizmem napawa fakt, że systematyczna kwerenda została dopiero zapoczątkowana.

Warszawa – Casa Nuria, maj–czerwiec 2000 r.

ANEKS

Listy José Manuela de Barandiarana do Eugeniusza Frankowskiego z 1948 r. (Archiwum Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie, spuścizna Eugeniusza Frankowskiego, materiały nieuporządkowane)

I

Bruxelles, 20 de agosto de 1948

Sr. Frankowski (Eugeniusz)
Varsovia

Mi distinguido amigo:

Después de tantos años en que no he sabido ninguna noticia de V., ahora el Prof. Rosinski²⁹ me ha informado de Vd. que continúa en Varsovia. Estas noticias me han llenado de alegría.

Del 12 al 19 del próximo mes de Septiembre se celebrará el VII Congreso de Estudios Vascos. Mucho nos honraría un trabajo de V. en la sección de Etnología y mucho más la presencia de Vd. como en el Congreso de Estudios Vascos de Vergara. *Nous vous payerions* los gastos, si viniese a darnos una pequeña conferencia. Le saluda su atte. s. y a.

José Miguel de Barandiarán

*

Bruksela, 20 sierpnia 1948 r.

Pan Frankowski (Eugeniusz)
Warszawa

Wielce Szanowny Przyjacielu:

Po tylu latach, podczas których nic o Panu nie wiedziałem, teraz prof. Rosiński poinformował mnie, że jest Pan nadal w Warszawie. Wiadomości te sprawiły mi ogromną radość.

W dniach od 12 do 19 najbliższego września odbędzie się VII Kongres Studiów Baskijskich. Dużym zaszczytem byłoby dla nas Pański tekst do sekcji etnologicznej, a jeszcze większym Pana obecność, tak jak na Kongresie Studiów Baskijskich w Vergarze. *Nous vous payerions* koszty, jeżeli przyjedzie Pan dać nam jakiś mały odczyt. Z pozdrowieniami, Pański oddany sługa i przyjaciel

José Miguel de Barandiarán

II

VII Congrès d'Études Basques
Secrétariat:
5, Place Louis-Pasteur

Bayonne, le 23 Aout 1948

Sr. Don Eugeniusz Frankowski
POZNAN

Mi distinguido amigo:

Hace mucho tiempo que había perdido mi contacto con usted hasta el punto de ignorar la dirección para poder reanudar nuestras antiguas relaciones. Ahora, con motivo del Congreso de

²⁹ Ks. Bolesław Rosiński (1884–1964), antropolog fizyczny, w 1948 r. profesor Uniwersytetu Warszawskiego (zob. Brzozowski 1989–1991).

Antropología y Etnología que hemos celebrado en Bruselas, varios polacos que han asistido a dicha asamblea me han enterado de que Vd. está de profesor en esa Universidad de Poznan. Esto me ha animado a escribirle unas líneas a fin de informarle a Vd. de que en el próximo mes de septiembre (del 12 al 19) se celebra el VIIº Congreso de Estudios Vascos, en Biarritz. Es la Sociedad Internacional de Estudios Vascos quien organiza este Congreso. Como presidente que soy de dicha sociedad me es grato invitarle a Vd. a que nos envíe alguna comunicación relativa a alguno de los temas vascos sobre los cuales Vd. hizo no pocos estudios. Su trabajo nos honraria a todos y no puede Vd. figurarse la alegría con que sería acogido por los congresistas. Podía Vd. hacer su trabajo en lengua francesa o, si lo prefiere, en la española. Le invito además a que asista Vd. personalmente a nuestro congreso de Estudios Vascos y así podría Vd. leernos su trabajo, largo o corto, como conferencia general en el Congreso. En caso de que viniera Vd. a Biarritz, los gastos de su alojamiento durante los días del Congreso correrían de nuestra cuenta.

A ver, pues, si se anima Vd. a venir a esta nuestra tierra que le dará a Vd. ocasión de renovar las impresiones ya antiguas de sus andanzas por acá.

Esperando será bien acogida mi invitación, quedo de Vd. atto. servidor y amigo

José Miguel de Barandiarán
Presidente de la Sociedad
Internacional de Estudios Vascos.

*

VII Congrès d'Études Basques
Secrétariat:
5, Place Louis-Pasteur

Bayonne, le 23 Aout 1948

Pan Eugeniusz Frankowski
POZNĄ

Wielce Szanowny Przyjacielu:

Minęło wiele czasu odkąd straciłem kontakt z Panem do tego stopnia, że nie znałem nawet adresu, aby móc wznowić nasze dawne stosunki. Obecnie, przy okazji Kongresu Antropologii i Etnologii, który odbyliśmy w Brukseli, dowiedziałem się od uczestniczących w tym zgromadzeniu Polaków, że jest Pan profesorem na Uniwersytecie Poznańskim. To zachęciło mnie do napisania paru słów, aby powiadomić Pana, że w najbliższym miesiącu wrześniu (od 12 do 19) odbywa się VII Kongres Studiów Baskijskich w Biarritz. Organizatorem Kongresu jest Międzynarodowe Towarzystwo Studiów Baskijskich. Jako aktualny przewodniczący Towarzystwa, mam przyjemność zaprosić Pana do przesłania nam referatu na jeden z tematów baskijskich, których badaniu poświęcił Pan немало czasu. Pański tekst byłaby dla nas wszystkich zaszczytem i nie wyobraża Pan sobie radości z jaką zostanie przyjęty przez uczestników kongresu. Mógłby Pan przygotować swoją pracę w języku francuskim albo, jeśli Pan woli, po hiszpańsku. Zapraszam Pana także do osobistego udziału w naszym Kongresie Studiów Baskijskich, wtedy bowiem mógłby Pan odczytać nam swój tekst, większy czy mniejszy, jako wykład na posiedzeniu plenarnym Kongresu. Jeśli Pan przyjedzie do Biarritz, koszty zakwaterowania w czasie trwania Kongresu zostaną pokryte przez nas.

Mam nadzieję, że zdecyduje się Pan przybyć do naszego kraju, co stworzy okazję do odnowienia dawnych już wrażeń z Pańskich wędrówek po tej ziemi.

Oczekując życzliwego przyjęcia mego zaproszenia, pozostaję Pana oddanym sługą i przyjacielem

José Miguel de Barandiarán
Przewodniczący Międzynarodowego
Towarzystwa Studiów Baskijskich

LITERATURA

- A[rozamena] A[yala] A. 1982, Frankowski Eugeniusz, [w:] *Enciclopedia General Ilustrada del País Vasco. Cuerpo A. Diccionario Enciclopédico Vasco*, vol. XIV, San Sebastián, s. 158.
- Abramowicz A. 1991, *Historia archeologii polskiej. XIX i XX wiek*, Warszawa–Łódź.
- Aguirre Baztán, 1986, Etnografía y folklore en el País Vasco y Navarra, [w:] Á. Aguirre Baztán (ed.), *La antropología cultural en España. Un siglo de antropología*, Barcelona, s. 107–131.
- Apraiz Á. de 1920, Discurso preliminar, [w:] Frankowski 1920a, s. I–V.
- Armon W. 1962, Eugeniusz Frankowski, *Z Otchłani Wieków*, R. 28, z. 2, s. 155–157.
- 1981, Eugeniusz Frankowski (1884–1962) jako badacz Półwyspu Iberyjskiego, [w:] *Polskie badania obcych kultur ludowych. Materiały z konferencji we Wrocławiu w dniach 25–26 listopada 1978 r.*, Wrocław, s. 23–31.
- Arregi Azpeitia G. 1994, Ikuska. Giza-Ikaskuntza, Instituto Vasco de Investigaciones, Institut Basque de Recherches (Sare, Basses-Pyrénées, Francia, 1946–1951), [w:] Ortiz García, Sánchez Gómez (eds.) 1994, s. 398–399.
- Barandiarán Irizar L. de 1989, *Cartas a José Miguel de Barandiarán (Primera etapa, 1915–1936)*, prólogo de J. Caro Baroja, Donostia/San Sebastián.
- 1992, *Barandiarán. Patriarca de la cultura vasca*, Madrid.
- Boletín 1917, *Boletín de la Real Sociedad Española de Historia Natural*, t. 17 (8).
- Brzozowski S. M. 1989–1991, Rosiński Bolesław, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 32, Wrocław–Warszawa–Kraków, s. 89–92.
- Burszta J., Frankowska M. 1981, Frankowski Eugeniusz, [w:] *Wielkopolski słownik biograficzny*, Warszawa–Poznań, s. 186–187.
- Comas J. 1956, *Historia y bibliografía de los Congresos Internacionales de Ciencias Antropológicas: 1865–1954*, México.
- Congreso 1934, *V Congreso de Estudios Vascos. Recopilación de los trabajos de dicho Congreso, celebrado en Vergara del 31 de Agosto al 8 de Septiembre de 1930 acerca de temas de Arte Popular Vasco*, San Sebastián.
- Congresso 1931, *O XV Congresso Internacional de Antropologia e Arqueologia Prehistorica em Coimbra e Pôrto, Trabalhos da Sociedade Portuguesa de Antropologia e Etnologia*, t. 5 (1), s. 5–35.
- Correia V. – patrz V. C. 1917
- D[elimat] T. 1948, Wyciąg protokołu z XXIII Walnego Zgromadzenia Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, *Lud*, t. 38: 1947 (wyd. 1948), s. 451–457.
- Dziekoński T. 1963, Prof. dr Eugeniusz Frankowski, *Lud*, t. 48: 1962 (wyd. 1963), s. 563–570.
- Eguren E. de 1922, El hórreo en el País Vasco, *Revue Internationale des Études Basques*, t. 13, s. 102–106.
- Estornés Zubizarreta I. 1983, *La Sociedad de Estudios Vascos. Aportación de Eusko-Ikaskuntza a la cultura vasca (1918–1936)*, Bilbao.
- 1990, *La construcción de una nacionalidad vasca: el autonomismo de Eusko-Ikaskuntza (1918–1931)*, San Sebastián.
- 1994, Sociedad de Estudios Vascos. Eusko-Ikaskuntza (País Vasco y Navarra, 1918–1936; 1978–), [w:] Ortiz García, Sánchez Gómez (eds.) 1994, s. 649–652.
- Fernández de la Puente y Gómez F. 1953, *Condecoraciones españolas. Ordenes, cruces y medallas civiles, militares y nobiliarias*, Madrid.
- Fischer A. 1930a, III Zjazd Słowiańskich Geografów i Etnografów w Jugosławii 1930, *Lud*, t. 29, s. 198–201.
- 1930b, II Międzynarodowy Kongres Sztuki Ludowej, *Lud*, t. 29, s. 206–209 [podpisane A.F.].
- Frankowska M. 1973, Etnografia polska po II wojnie światowej (1945–1970), [w:] M. Terlecka (red.), *Historia etnografii polskiej*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk, s. 193–270.
- 1986, Semblanza biográfica de Eugeniusz Frankowski (1884–1962), [w:] Frankowski 1986, s. 16–24.

- Frankowski E. 1916, *Estudios etnológicos: Los signos quemados y esquilados sobre los animales de tiro de la Península Ibérica*, Madrid (Memorias de la Real Sociedad Española de Historia Natural, T.X, Memoria 5ª, s. 267–310).
- 1918a, *Hórreos y palafitos de la Península Ibérica*, Madrid (Junta para Ampliación de Estudios e Investigaciones Científicas, Comisión de Investigaciones Paleontológicas y Prehistóricas, Memoria núm. 18).
- 1918b, *As cabaceiras de sepultura e as suas transformações*, Lisboa (odb. z *Terra Portuguesa*, 1918, nr 25–26).
- 1919, *Polonia y su misión en Europa*, Madrid.
- 1920a, *Sistematización de los ritos usados en las ceremonias populares*. Discurso preliminar por Á. de Apraiz, San Sebastián.
- 1920b, *Los métodos de la etnología*, San Sebastián.
- 1920c, *Estelas discoideas de la Península Ibérica*, Madrid (Junta para Ampliación de Estudios e Investigaciones Científicas, Comisión de Investigaciones Paleontológicas y Prehistóricas, Memoria núm. 25).
- 1925, Hiszpanka, *Naokoło Świata*, nr 16, szpalty 85–116.
- 1928, Eugeniusz Frankowski [szkic autobiograficzny i bibliografia], [w:] *Kronika Uniwersytetu Poznańskiego za rok szkolny 1927/28...*, Poznań, s. 109–113.
- 1932, Sztuka ludowa, [w:] *Wiedza o Polsce*. T. III, Warszawa, s. 345–416.
- 1933, *Regiony Hiszpanii*, Poznań.
- 1934, *Cuestiones generales acerca del arte popular vasco*, [w:] *V Congreso de Estudios Vascos. Recopilación de los trabajos de dicho Congreso, celebrado en Vergara del 31 de Agosto al 8 de Septiembre de 1930 acerca de temas de Arte Popular Vasco*, San Sebastián, s. 3–17.
- 1986, *Hórreos y palafitos de la Península Ibérica*, ed. de J. M. Gómez Tabanera, Madrid.
- 1989, *Estelas discoideas de la Península Ibérica*, ed. de J. M. Gómez Tabanera, Madrid.
- Garmendia P. 1933, [Rec.] E. Frankowski, *Regiony Hiszpanii*, Poznań 1933, *Revista Internacional de los Estudios Vascos*, Año 27, t. 24 (3), s. 497.
- Gómez Tabanera J.M. 1986a, Ante la reimpresión facsimilar de „Hórreos y palafitos de la Península Ibérica” de Eugeniusz Frankowski, [w:] Frankowski 1986, s. 7–15.
- 1986b, Estructuras palafíticas y arquetipos culturales, [w:] Frankowski 1986, s. 299–410.
- 1994, Frankowski Eugeniusz, [w:] Ortiz García, Sánchez Gómez (eds.) 1994, s. 329–332.
- Klimaszewska J., Kutrzeba-Pojnarowa A. 1959, Działalność uniwersyteckich katedr etnografii w Polsce w latach 1945–1956, *Etnografia Polska*, t. 2, s. 59–107.
- Kutrzeba-Pojnarowa A. 1963, Wspomnienie o profesorze Eugeniuszu Frankowskim 21 XI 1884 – 8 II 1962, *Etnografia Polska*, t. 7, s. 425–439.
- 1977, Eugeniusz Frankowski, [w:] tejże, *Kultura ludowa i jej badacze. Mit i rzeczywistość*, Warszawa, s. 92–105.
- Kutrzebianka A. 1948, *Rozwój etnografii i etnologii w Polsce*, Kraków.
- Kwaśniewski K., Trzeciakowski L. (red.) 1981, *Polacy w historii i kulturze krajów Europy Zachodniej. Słownik biograficzny*, Poznań.
- Łoza S. (red.) 1938, *Czy wiesz kto to jest?*, Warszawa.
- Manterola Aldekoa A. 1994, Barandiarán Ayerbe, José Miguel de, [w:] Ortiz García, Sánchez Gómez (eds.) 1994, s. 132–137.
- Mendoza F. de 1921, Comentando a Frankowski: Discos funerarios en el país vasco, *Euskalerriaren Alde*, Año 11, núm. 205, s. 19–23.
- Moszyński K. 1948, Stan i zadania etnografii polskiej, *Lud*, t. 38:1947 (druk: 1948), s. 210–228.
- Olszewska-Dyoniziak B. 1996, *Zarys antropologii kultury*, Kraków.
- Ortiz García C., Sánchez Gómez L. Á. (eds.) 1994, *Diccionario histórico de la antropología española*, Madrid.
- Sawicki P. 1995, *Polacy a Hiszpanie. Ludzie, podróże, opinie*, Wrocław.
- Seco M., Andrés O., Ramos G. 1999, *Diccionario del español actual*, t. 2, Madrid.

- Sokolewicz Z. 1973, Miejsce etnografii polskiej w nauce obcej (do 1939 r.), [w:] M. Terlecka (red.), *Historia etnografii polskiej*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, s. 169–191.
- Talko-Hryniewicz J. 1920, [Rec.] E. Frankowski, Hórreos y palafitos de la Península Ibérica, Madrid 1918, *Wiadomości Archeologiczne*, t. 5 (3–4), s. 238–239.
- Tarko M. 1987, Badania etnograficzne Eugeniusza Frankowskiego. Zasięg, problematyka, metody, *Etnografia Polska*, t. 31 (2), s. 27–59.
- Tuwanówna J. 1948, Kongres Nauk Antropologicznych i Etnologicznych, Bruksela 15–23 sierpnia 1948, *Lud*, t. 38:1947 (druk: 1948), s. 479–480.
- V. C. [V. Correia] 1917, O Museu Etnografico de San Sebastian, *Terra Portuguesa. Revista Ilustrada de Arqueologia Artistica e Etnografia*, Anno 2^o, n^{os} 17–20, s. 170.
- Wędkiewicz S. 1938, *Zaniedbana dziedzina humanistyki. Znajomość języków i literatur iberyjskich za granicą a w Polsce*, Kraków 1928 (odb. z *Przeglądu Współczesnego*, nr 73–74, maj–czerwiec 1928).
- Wolski K. 1962, Eugeniusz Frankowski, 1884–1962, *Polska Sztuka Ludowa*, R. 16, nr 4, s. 249–251.

RYSZARD TOMICKI

IBERICA FRANKOWSCIANA. CONTRIBUTION TO THE PROBLEM OF EUGENIUSZ FRANKOWSKI'S INTEREST IN THE BASQUE FOLK CULTURE

Summary

Eugeniusz Frankowski (1884–1962) was always and remains till now the one and only expert in Iberian cultures among Polish ethnologists.

While staying in Spain in the years 1914–1920 he started successfully his scholarly activity and career which soon secured him an outstanding position among Polish ethnologists, especially in the years 1918–1939. Still, his studies and field researches which he carried out on the Iberian Peninsula and published in Spain and Portugal and which made him famous in both countries are hardly known in Poland. It is, first of all due to the fact that the basic stock of his materials (field records, big library and a great number of unpublished manuscripts from the 1930s, which were to be published later in Polish) got destroyed in 1944 by German occupants in Warsaw.

The article presents the effects of the author's investigations carried out in Spain in 1998 and in Poland. It is meant the first step to systematic description and analysis of the Frankowski's works on folk culture of the Basques in Spain and France and his cooperation with the Basque scholars. At the beginning the author describes the materials and manuscripts destroyed during the war. He tries to reconstruct chronology and the scope of subjects of Frankowski's field researches among the Basques. Then he discusses the Polish ethnologist's connections with the Society for Basque Studies, he also tries to find what was left from Frankowski's Basque concern in his scholarly work after World War II. Two letters written by José Miguel de Barandiarán to the Polish ethnologist in 1948 and found recently are published here for the first time.